

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny–Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Bartkowiak

Protokolant: st. prot. sęd. Barbara Janiszewska-Górka

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2018 r.

sprawy **B. O.**

obwinionego z art. 10 pkt 2 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu

z dnia 11 grudnia 2017 r., sygn. akt VIII K 721/17

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu.
2. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obwinionego kwotę 1272 złotych tytułem zwrotu kosztów poniesionych z tytułu udziału obrońcy w postępowaniu sądowym w I i II instancji.
3. Kosztami procesu w sprawie obciąża Skarb Państwa.

Hanna Bartkowiak

UZASADNIENIE

B. O. został obwiniony o to, że w dniu 19 stycznia 2017 r. ok. godz. 17:50 w Z. na ul. (...) nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku usunięcia śniegu i lodu z chodnika przylegającego do ogrodzenia posesji, której jest użytkownikiem, tj. wykroczenie z art. 10 pkt 2 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu wyrokiem nakazowym z dnia 4 kwietnia 2017 r. w sprawie o sygn. akt. VIII W 721/17 uznał obwinionego B. O. za winnego popełnienia zarzucanego czynu i wymierzył mu karę nagany. W drugim punkcie wyroku zwolnił obwinionego od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania, obciążając nimi Skarb Państwa i zwolnił go od opłaty (k. 15).

Od powyższego wyroku skutecznie wniósł sprzeciw obrońca obwinionego (k. 19-24).

Po przeprowadzeniu rozprawy Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu, wyrokiem z dnia 11 grudnia 2017 r. uznał obwinionego B. O. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, to jest wykroczenia z art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach i za to na podstawie przywołanego przepisu wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 zł. W drugim punkcie wyroku, na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 118 kpw w zw. z § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. Nr 118 poz. 1269) oraz art. 1 i 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 ze zm.) Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 130 zł tytułem kosztów postępowania, w tym 30 zł opłaty sądowej (k. 83).

Powyższy wyrok zaskarżył w całości obrońca obwinionego. Apelujący podniósł zarzuty obrazy prawa procesowego oraz błędu w ustaleniach faktycznych, które miały wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, a także zarzut obrazy prawa materialnego.

Podnosząc tak, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez odmienne orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie obwinionego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi I instancji. Skarżący wniósł dodatkowo o dopuszczenie i przeprowadzenie przed Sądem II instancji dowodu z przesłuchania świadka R. O. oraz zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz obwinionego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów obrony według norm przepisanych (k. 96-101).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego była w istocie zasadna i doprowadziła do wnioskowanej przez skarżącego zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia obwinionego od popełnienia zarzucanego mu wykroczenia.

Pierwszym z zarzutów apelacyjnych wymagającym rozważania była kwestia naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 170 § 1 pkt 3 kpk w zw. z art. 39 § 2 kpw, co miałyby nastąpić poprzez bezpodstawne oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka R. O.. Dowód ten miałby wykazać brak bezpośredniego położenia chodnika przy granicy nieruchomości, mieszczącej się w Z. przy ul. (...), przebieganie gruntu niebędącego własnością obwinionego między granicą nieruchomości, której obwiniony jest użytkownikiem a chodnikiem, a w konsekwencji brak obowiązku uprzątnięcia tegoż chodnika ze śniegu przez obwinionego. Zdaniem skarżącego, okoliczności te wbrew stanowisku Sądu I instancji, miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy albowiem mogły wskazać, iż powinność uprzątnięcia chodnika nie obciąża obwinionego lecz inny podmiot. Sąd Okręgowy uznał ten zarzut za niezasadny albowiem przesłuchanie ojca obwinionego nie było potrzebne dla stwierdzenia, czy chodnik znajduje się bezpośrednio przy granicy przedmiotowej nieruchomości w rozumieniu art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Ustalenia faktyczne dotyczące położenia chodnika oraz tego, że między nim a nieruchomością będącą w użytkowaniu obwinionego przebiegał pas zieleni szerokości ponad 1 metra, nie budziły żadnych kontrowersji, a wypływały z dowodów przeprowadzonych już w toku dotychczasowego postępowania (materiał fotograficzny, mapy geodezyjne oraz odpisy z ksiąg wieczystych). Rozstrzygnięcie wyżej wskazanej kwestii, na którą miałyby zeznawać świadek R. O. wymagało od Sądu Rejonowego dokonania wykładni przepisu art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach i ustalenia, czy pomimo tego, że pomiędzy chodnikiem a nieruchomością użytkowaną przez obwinionego znajduje się pas zieleni o szerokości około 1 metra, chodnik ten należy nadal traktować jako znajdujący się „bezpośrednio” przy granicy nieruchomości. Należało więc zgodzić się z Sądem I instancji, że przesłuchanie świadka R. O. byłoby nieprzydatne dla stwierdzenia powyżej opisanej kwestii i nie zwalniałoby Sądu Rejonowego z konieczności dokonania wykładni przywołanego przepisu ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. W konsekwencji Sąd Okręgowy, podobnie jak Sąd I instancji nie widział podstaw procesowych aby w toku postępowania odwoławczego przeprowadzić podtrzymywany przez apelującego dowód z przesłuchania świadka R. O..

Obrońca obwinionego podniósł także zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu przez Sąd I instancji, że chodnik przy ul. (...) w Z. bezpośrednio przylega do ogrodzenia posesji, której obwiniony jest użytkownikiem, podczas gdy okoliczności sprawy oraz prawidłowa i całościowa wykładnia materiału dowodowego, prowadzą do wniosku, iż przedmiotowy chodnik nie przylega do ogrodzenia posesji i jest od niego znacznie oddalony. W ocenie Sądu odwoławczego zarzut ten nie powinien zostać w ogóle zgłoszony albowiem kwestia uznania przez Sąd Rejonowy, że chodnik przylega „bezpośrednio” do nieruchomości użytkowanej przez B. O. w rozumieniu art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach nie dotyczy ustaleń faktycznych, a prawidłowości rozważań prawnych i wykładni wspomnianego przepisu dokonanych przez Sąd Rejonowy. Te zaś zostaną ocenione przy rozstrzygnięciu zasadności podniesionego przez apelującego zarzutu obrazy prawa materialnego. Natomiast, jak już wyżej wskazywano, ustalenia faktyczne w zakresie położenia nieruchomości użytkowanej przez obwinionego oraz umiejscowienia chodnika i znajdowania się pomiędzy tym chodnikiem a nieruchomością pasa zieleni, wynikają

jednoznacznie z wyjaśnień samego obwinionego, dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, a nadto nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Ostatnim i de facto głównym zarzutem apelacji jest zgłoszona obraza prawa materialnego, tj. art. 10 ust. 2 w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Skarżący podniósł mianowicie, że nastąpiła błędna wykładnia tego przepisu poprzez przyjęcie, że chodnik oddzielony od płotu nieruchomości obwinionego pasem zieleni o szerokości ponad 1 metra można zakwalifikować jako chodnik położony bezpośrednio przy granicy nieruchomości, podczas gdy w rzeczywistości o stanie bezpośredniości można mówić jedynie w sytuacji graniczenia chodnika i jego przylegania do nieruchomości (bez pośrednictwa innych elementów techniczno-użytkowych drogi). Sąd odwoławczy zgodził się ze skarżącym, że Sąd I instancji dopuścił się naruszenia art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Organ ten rozstrzygając czy w przedmiotowej sprawie chodnik położony jest „bezpośrednio” przy granicy nieruchomości w rozumieniu art. 5 ust. 1 pkt 4 wspomnianej ustawy, pomimo że rozdziela go od tej nieruchomości pas zieleni uznał, że zastosowanie w tym wypadku wyłącznie językowej reguły wykładni nie byłoby prawidłowe i w związku z tym sięgnął po wykładnię celowościową. W konsekwencji Sąd niższej instancji stanął na stanowisku, że od obowiązku uprzątnięcia błota, śniegu i lodu przez właściciela nieruchomości bezpośrednio przylegającej do chodnika nie zwalnia kilkucentymetrowy czy nawet metrowy pas zieleni pomiędzy chodnikiem a granicą nieruchomości. Wywody Sądu Rejonowego choć interesujące, nawiązujące przy tym do uwarunkowań historycznych i tradycji prawnej, nie zyskały jednak aprobaty Sądu odwoławczego. Nie można bowiem zapominać, że przy dokonywaniu wykładni prawa należy w pierwszej kolejności sięgać po wykładnię językową, a dopiero gdy wynik wykładni językowej jest niejasny i budzi wątpliwości należy skorzystać z pozostałych metod wykładni – m.in. wykładni celowościowej. Warto w tym miejscu przytoczyć uchwałę Sądu Najwyższego, z której wynika, że „wykładnia celowościowa i systemowa nie powinny negować jednoznacznego wyniku poprawnie dokonanej wykładni językowej i prowadzić do niedopuszczalnego wykreowania mocą orzeczenia sądowego pożądanej, ale nie wyrażonej w przepisie normy prawnej” (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2007 r., III CZP 94/06, Legalis nr 81308). Powyższe orzeczenie, w pełni akceptowane przez Sąd II instancji, choć zostało wydane w sprawie cywilnej znajduje również zastosowanie w sprawach z zakresu prawa karnego i wykroczeń. Wydaje się wręcz, że w prawie karnym jeszcze bardziej niż w sprawach cywilnych wymagane jest od sądu orzekającego stosowanie przede wszystkim wykładni językowej. Natomiast dosłowne znaczenie słowa „bezpośredni” według słownika języka polskiego PWN oznacza „znajdujący się bardzo blisko, niczym nie przedzielony”. Za stosowaniem wykładni językowej oznaczenia „bezpośredniego” położenia chodnika przy granicy nieruchomości w rozumieniu art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach opowiadają się również przedstawiciele doktryny, którzy stoją na stanowisku, że jeżeli nieruchomość jest oddzielona od chodnika pasem zieleni (bez względu na jego szerokość), do którego przylega chodnik, to obowiązek oczyszczania chodnika ciąży na właścicielu (zarządcy, użytkowniku itp.) owego pasa. Jeżeli natomiast pas zieleni jest własnością gminy, to obowiązek oczyszczania chodnika ciąży na gminie, a tym samym nie obciąża właściciela dalej położonej nieruchomości. Właściciele nieruchomości zapewniają zatem uprzątnięcie błota, śniegu, lodu oraz innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik, zgodnie z treścią art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości. W związku z powyższym należy przyjąć, iż właściciel nieruchomości nie jest obowiązany do sprzątnięcia takiego chodnika, który oddzielony jest od granicy działki choćby niewielkim trawnikiem (A. Lipiński, glosa do wyroku TK z dnia 5 listopada 1997 r., K 22/97, PS 1998, nr 7–8, s. 179–189; W. Radecki, Utrzymanie czystości i porządku w gminach. Komentarz, wydanie V, Lex; J. Jerzy, Uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników. Komentarz praktyczny do ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach, Lex). Sąd Okręgowy po wnikliwej, wszechstronnej analizie przedstawionego mu zagadnienia uznał, że pojęcie „bezpośredniego” położenia chodnika przy granicy nieruchomości w rozumieniu art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach należy rozumieć dosłownie, zgodnie ze znaczeniem tego pojęcia ze słownika języka polskiego PWN i stosować przy interpretacji omawianego przepisu wykładnię literalną, która jest najbardziej zrozumiała dla przeciętnego obywatela. W przedmiotowej sprawie, nieoczyszczony chodnik nie był położony bezpośrednio przy granicy nieruchomości użytkowanej przez obwinionego, a oddzielony był od niej pasem zieleni stanowiącym własność gminy. Zarówno sporny chodnik, jak i wspomniany pas

zieleni stanowiły części składowe działki drogowej gminnej o nr ewid. 2/2. Wbrew więc ustaleniom Sądu Rejonowego to na gminie, a nie na podsądnym ciążył obowiązek oczyszczenia przedmiotowego chodnika ze śniegu oraz lodu.

Powyższe spowodowało, że Sąd Okręgowy uznał, iż zachowanie obwinionego nie wyczerpywało ustawowych znamion wykroczenia z art. 10 ust. 2 w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach i w konsekwencji konieczna była zmiana zaskarżonego wyroku co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu (pkt 1 wyroku).

Na koniec należało jeszcze odnieść się do twierdzeń Sądu I instancji mających podbudować zapadły wyrok skazujący za wykroczenie, a wskazujących na okoliczność, że chodnik, biegnący wzdłuż granicy nieruchomości przy ul. (...) w Z. użytkowanej przez obwinionego, w miejscach zjazdu na posesję leżał „bezpośrednio” przy granicy nieruchomości. Sąd Rejonowy miał rację wskazując, że zgodnie z art. 30 ustawy o drogach publicznych utrzymanie zjazdu na posesję należy do właścicieli lub użytkowników gruntów przyległych do drogi. Prawdą jest także, co wynika z dokumentacji zdjęciowej, że w dniu 19 stycznia 2017 r. oba zjazdy prowadzące na nieruchomość użytkowaną przez obwinionego nie były odśnieżone. Jednakże te wywoły Sądu I instancji były bezwartościowe albowiem, jak to słusznie zauważył apelujący, niedotrzymanie obowiązku wynikającego z art. 30 ustawy o drogach publicznych jest wykroczeniem usankcjonowanym w art. 102 kw, taki zaś zarzut nie został B. O. postawiony. Natomiast fakt, że chodnik w pewnej części stanowił element zjazdu na posesję pozostawał obojętny dla odpowiedzialności za zarzucane w kontrolowanej sprawie wykroczenie. Po pierwsze, wspomniany wyżej obowiązek wynikający z art. 30 ustawy o drogach publicznych odnosi się do całego zjazdu na posesję, które to pojęcie, zgodnie z art. 4 pkt 8 wspomnianej wyżej ustawy, oznacza połączenie drogi publicznej z nieruchomością położoną przy drodze (może to być także zjazd indywidualny, określony przez zarządcę drogi jako zjazd do jednego lub kilku obiektów użytkowanych indywidualnie). Ów zjazd stanowi zatem szersze określenie niż przedmiotowy chodnik położony wzdłuż nieruchomości, a zarzut dotyczył wyłącznie tegoż chodnika wedle definicji z art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Po drugie zaś, w myśl wskazanego wyżej art. 102 kw karalne jest uchylanie się od utrzymywania zjazdów w należytych stanie, tj. takim, by możliwe było normalne z nich korzystanie. W badanym przypadku, nie czyniono zaś w ogóle ustaleń czy nieodśnieżone zjazdy do posesji uniemożliwiały korzystanie z nich, a wobec kierunku wniesionego środka odwoławczego, tego rodzaju nowe ustalenia byłyby wręcz niedopuszczalne.

W pkt 2 wyroku, Sąd Okręgowy na podstawie art. 118 § 2 kpw, art. 119 kpw w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 kpk w zw. z § 1 pkt 1, § 11 ust. 2 pkt 2 i 4 oraz § 17 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obwinionego łącznie kwotę 1272 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych z tytułu udziału obrońcy w postępowaniu sądowym w I i II instancji. Rozstrzygnięcie w tym zakresie było zgodne z wnioskiem obrony o zwrot obwinionemu kosztów ustanowienia obrońcy w postępowaniu sądowym. Przyjmując stawki minimalne, za I instancję przyznano kwotę 432 zł (360 zł +72 zł za rozprawę odroczonej) oraz 840 zł za udział w rozprawie przed Sądem II instancji.

Natomiast w pkt 3 wyroku orzeczono o kosztach całego postępowania i na podstawie art. 118 § 2 kpw, kosztami procesu obciążono Skarb Państwa.

Hanna Bartkowiak